

TYTUŁ: Faust **AUTOR:** Johann Wolfgang von Goethe (1749-1832) **TYP UTWORU:** dramat **DATA WYDANIA:** 1833 **PIERWOWZÓR BOHATERA:** Pierwowzorem postaci Fausta był Johann Georg Faust (ok. 1480–1540) – niemiecki alchemik, astrolog i wędrowny naukowiec, autor traktatu alchemicznego Zmuszenie piekła. Jego czarna legenda narodziła się w 1587 po wydaniu książki Geschichte von Dr. Johann Fausten, dem weitbeschreyten Zauberer und Schwarzkünstler (Historia doktora Johanna Fausta, słynnego czarnoksiężnika i mistrza czarnej magii). Fausta przedstawiono w niej jako bezbożnika, który – by osiągnąć wiedzę – podpisał pakt z Mefistofeilesem, ale diabeł skrzyknął mu kark i zabrał jego duszę do piekła. Od tego czasu Faust stał się symbolem człowieka, który zawiera pakt z szatanem, aby poznać tajemnicę istnienia.

Na kształt literackiego Fausta wpłynęła także postać renesansowego maga Henryka Korneliusza Agryppy. W utworze Faust nazywany jest przez Małgorzatę Henrykiem.

TREŚĆ:

Prolog

Przypisanie – Stary poeta zwraca się do cieni i mar swoich przyjaciół i ukochanych. Jest to poniekąd dedykacja Goethego, który wspomina tu lata swojej młodości.

Prolog w teatrze – Tuż przed przedstawieniem na jarmarku rozmawiają ze sobą Dyrektor, Poeta i Komik. Dyrektor nie jest zdecydowany, jaki rodzaj sztuki chciałby wystawić. Poeta chce dzieł podniosłych, które wzruszałyby publiczność. Natomiast Komik uważa, że sztuka powinna bawić. Ostatecznie Dyrektor decyduje się na wystawienie prostej sztuki dla mas, którą mają stworzyć wspólnie Poeta i Komik.

Prolog w niebie – Ta scena otwiera akcję dramatu. Goethe stworzył ją, wzorując się na podobnej scenie z Księgi Hioba. Do Boga przybywa Mefistofeles, który

zdaje mu relację ze swego pobytu na Ziemi. Bóg pyta go, czy zna Fausta, którego nazywa swoim sługą. Mefistofeles drwi z Boga, uważając, że Faust wcale nie służy Bogu i nie zależy mu na nim. Zakłada się z Bogiem o - jak sądzi - łatwą do zdobycia duszę Fausta. Bóg zgadza się, gdyż uważa, że człowiek przez całe życie błądzi, aby w końcu poznać Boże miłosierdzie.

Część pierwsza

Noc – Jest Wielka Sobota. W swojej gotyckiej pracowni pracuje stary doktor Heinrich Faust, który rozmyśla nad sensem życia. Dochodzi do wniosku, że mimo iż studiował przez całe życie różne nauki (medycynę, prawo, filozofię, teologię), to pozostał głupcem. Postanawia zostać magiem i wywołuje Ducha Ziemi. Przychodzi do niego jego wierny uczeń, Wagner. Obaj rozmawiają o istocie nauki. Wagner to ograniczony racjonalista, który uważa, że wystarczy studiować księgi. Natomiast Faust broni prawa do poznania przez doświadczenie. Faust słyszy chór, który śpiewa w kościele pieśń o zmartwychwstaniu Chrystusa.

Przed bramą miasta – Faust i Wagner wychodzą do miasta. Spotykają jego mieszkańców, wśród których Faust budzi powszechny podziw z powodu swojego wykształcenia i pochodzenia (jego ojciec był znanym i cenionym lekarzem). Faust zauważa czarnego psa, którego zabiera do domu.

Pracownia Fausta I – Faust zaczyna czytać Biblię. Nagle zauważa, że z psem dzieje się coś dziwnego. Pies przemienia się w Mefistofelesa i na pytanie, kim jest, odpowiada: [...] tej siły cząstką drobną, co zawsze złego chce i zawsze sprawia dobro. Diabeł stwierdza, że nie może opuścić domu, gdyż na drzwiach narysowany jest pentagram.

Pracownia Fausta II – Znużonemu życiu Faustowi Mefistofeles proponuje układ – zostanie przewodnikiem naukowca w poszukiwaniu sensu życia, w zamian za oddanie mu duszy. Faust zgodzi się ją

oddać po wypowiedzeniu słów: „trwaj piękna chwilo”. Do pracowni wchodzi Uczeń, z którym Mefistofeles przeprowadza dialog o nauce. Po chwili Faust i Mefistofeles opuszczają pracownię.

Piwnica Auerbacha – Mefistofeles, chcąc zdobyć duszę Fausta, przyprowadza uczonego do słynnej karczmy Piwnica Auerbacha w Lipsku. Faust doświadcza tam uciech cielesnych, które jednak go nie interesują. Diabeł mocą czarów wyczarowuje wspaniałe trunki, które wprowadzają biesiadników w obłąd. Następnie razem z Faustem podpala karczmę i wylatuje z niej.

Kuchnia czarownicy – Mefistofeles zabiera Fausta do czarownicy. Tam uczoney otrzymuje magiczny napój, który zamienia go z powrotem ze starca w młodzieńca. Nagle w lustrze zauważa postać młodzieńczej, czternastoletniej, ślicznej Małgorzaty, którą postanawia uwieść i nakazuje Mefistofelesowi mu w tym pomóc.

Ulica – Podczas przechadzki Faust spotyka Małgorzatę, która wraca z kościoła. Proponuje jej, że odprowadzi ją do domu, ona jednak odmawia. Wtedy doktor prosi o pomoc Mefistofelesa. Diabeł podrzuca jej do pokoju szkatułkę z biżuterią i piękne suknie. Matka Małgorzaty przekazuje szkatułkę księdzu.

Wieczorem – Małgorzata wspomina spotkanie z Faustem. Podczas gdy dziewczyny chwilowo nie ma w pokoju, wchodzi Mefistofeles i Faust. Pojawia się fragment erotyczny, gdy Faust odsuwa zasłonę łóżka Małgorzaty. Ona zaś, po ich wyjściu, odkrywa klejnoty, które zostawił w jej skrzyni Faust. Przymierza biżuterię, zachwyca się, nie dowierza, gdyż sama jest biedna.

Promenada – W tej scenie okazuje się, że matka Małgorzaty oddała klejnoty księdzu, dziewczyna zaś wspomina je razem z darczyńcą. Faust chce jeszcze piękniejszego prezentu dla Małgosi.

Dom sąsiadki – Mefistofeles podrzuca następną szkatułkę Małgorzacie, którą ta zanosi do domu sąsiadki, Marty. Do domu Marty przybywa Mefistofeles, który – podając się za przyjaciela jej męża, pana Schwerdleina – mówi jej, że on nie żyje. Udaje mu się namówić Małgorzatę na schadzki z Faustem w ogrodzie Marty, natomiast sam umawia się z Martą.

Ulica – Faust zarzuca Mefistofelesowi kłamstwo, ale on odpowiada mu, że sam nie jest święty, bo chce zbałamucić Małgorzatę.

Ogród – W ogrodzie spotykają się Marta z Mefistofeilesem i Małgorzata z Faustem. Małgorzata jest zdziwiona, że taki uczoney doktor interesuje się prostą dziewczyną, jak ona. Tymczasem Marta – nie wiedząc, kim jest Mefistofeles – próbuje nakłonić go do zostania jej mężem.

Altanka – Dochodzi do schadzki Fausta i Małgorzaty. Przeszkadza im Mefisto, potem Marta. Faust chciałby odprowadzić dziewczynę, ale ta odrzuca propozycję, po czym, gdy już odejdą, załamuje ręce nad swoim zachowaniem niedoświadczonych osóbki.

Las i jaskinia – Faust dziękuje Duchowi Ziemi za piękno natury i możliwość poznawania świata. Za bardzo oddał się od chrześcijaństwa, by dziękować Bogu. Bohater mówi o spokoju Małgorzaty, który przerwał, Mefistofeles zaś, który pojawia się w międzyczasie, o cielesności bohaterki. Spotykają się tu dwie postawy wobec miłości: idealizm Fausta i cynizm Mefista. Faustowi wydaje się, że to wielkie uczucie, kładzie nacisk na stronę duchową miłości, zaś jego kompan reprezentuje drugie podejście do uczucia, czyli od strony fizyczności. Jest przy okazji pełen ironii i szyderstwa względem postawy Fausta.

Pokoik Małgorzaty – Małgorzata siedzi przy kołowrotku i nuci piosenkę.

Ogród Marty – Małgorzata chce wyciągnąć od Fausta poglądy na temat wiary, obawia się o jego stosunek do Boga. Faust próbuje wyjść z twarzą z sytuacji, nie

zdradzić za wiele, kluczy: odpowiada dziewczynie pytaniem, czy można zmierzyć wiarę, czy jesteście w stanie kategorycznie stwierdzić, że wierzymy lub nie, bez cienia wątpliwości. Bóg jest dla Fausta jednym z pięknych, intensywnych uczuć ludzkich, zatem ma charakter ulotny. Z drugiej strony Bóg jest dla niego wszechogarniający.

U zdroju – Małgorzata i jej znajoma, Elżbieta, spotykają się u studni. Elżbieta przekazuje Małgorzacie szokującą informację o tym, że ich znajoma – Basia – zaszła w ciążę, zhańbiła się, a jej gach uciekł. Małgorzata próbuje współczuć koleżance, bowiem również jest w podobnej sytuacji, jest zakochana i zrobiłaby wszystko dla Fausta (nie odkrywa się jednak z tymi myślami przed Elżbietą), na co Elżbieta obraża się, mówiąc, że wcale nie można litować się nad Basią, a piętnować jej zachowanie.

Na przedmurzu – Małgorzata modli się przed obrazem Matki Boskiej Bolesnej, przeuczując, że prawdopodobnie również jest w ciąży.

Noc – Na ulicy przed domem Małgorzaty jej brat – Walentyn - rozgoryczony snuje monolog o tym, że jego siostra zawiodła go, był z niej taki dumny, a teraz jest gotowy zabić psubrata, który ją zhańbił. Na to wchodzi Faust i Mefistofeles, których prowokuje do walki Walentyn. Faust, podjudzany przez diabła, zabija brata swej ukochanej, po czym ucieka wraz z Mefistem z miejsca zbrodni. Konający Walentyn przelewa rozgoryczenie na swą siostrę, przepowiadając jej niechlubny los prostytutki.

Kościół – Małgorzata uczestniczy w nabożeństwie pogrzebowym, a za nią Zły Duch umacnia ją w poczuciu winy za sprowadzenie śmierci na matkę i brata. Mówi jej, że teraz już nie jest niewinna, czysta i nie może bez lęku iść w stronę ołtarza. Małgorzata nie wytrzymuje napięcia i ostatecznie mdleje.

Noc Walpurgii – Rzec się dzieje w górach Harcu, gdzie w noc Sobótki na szczyt zmierzają różne czarownice i

duchy. Pojawiają się również Mefistofeles i Faust. Na górze odbywa się sabat czarownic, gdzie każdy robi to, co lubi, to wręcz festiwal chłopców, w czasie którego zdarzenia jakie są tam przedstawiane zakrawają na sztukę teatralną, która rozwija się w następnym rozdziale. Pojawia się również Lilith, domniemana pierwsza żona pierwszego człowieka – Adama.

Sen nocy Walpurgii: Czyli złote wesele Oberona i Tytanii – Właściwa sztuka w sztuce, której bohaterami są postacie ze sztuki Szekspira („Sen nocy letniej”, „Burza”).

Pole – Faust dowiadyuje się, iż przez działania jakie wraz z Mefistofelem podjął, Małgorzata jest w więzieniu. Wywiązuje się kłótnia między Faustem a Mefisto, gdzie ten pierwszy kategorycznie żąda, by diabeł pomógł mu uwolnić ukochaną. Mefisto zarysował plan odbicia dziewczyny.

Noc w otwartym polu – Galopując na czarnych koniach, Faust oraz Mefisto dojeżdżają do miasta, gdzie zauważają jakieś poruszenie w okolicy szafotu.

Więzienie – Faust odnajduje Małgorzatę, jednak ta jest w stanie załamania psychicznego. Prócz tego, że zabiła matkę, utopiła również swoje i Fausta dziecko. Pragnie śmierci, pokuty za swe winy, Faust nie daje rady jej skłonić by uciekła wraz z nim. Małgorzata pragnie odpokutować swe winy. Mefistofeles uznaje ją za straconą, a głos z góry, należący najpewniej do Boga, określa ją wręcz przeciwnie, jako ocaloną.

Część druga

Rozpoczyna się na dworze cesarza, gdzie Faust i Mefistofeles służą władcy. W końcu – dzięki pomocy diabła – uczoney udaje się do bogiń Matek, które instruują go, jak wywołać ducha Heleny Trojańskiej. Faust dokonuje tego po swoim powrocie, a następnie zakochuje się w marze i traci przytomność. Mefistofeles zabiera go do jego dawnej pracowni, gdzie były służący Fausta, Wagner, kontynuując jego działalność, tworząc homunkulusa. Nowo

powstały człowiek, razem z diabłem i Faustem, wyrusza w świat mitologii greckiej. Spotykają tam m.in. Chirona i Syreny. W końcu uczoney spotyka Helenę, z którą zakłada rodzinę. Przez lata żyją sielankowo w Arkadii, aż do czasu, gdy śmierć ponosi najpierw ich syn, potem zaś niepotrafiąca żyć bez swego dziecka Helena. Uczony wraca do swoich czasów. Bierze udział w bitwie u boku cesarza, za co dostaje we władanie nadmorski kraj, którym rządzi do późnej starości. Stara się stworzyć idealne państwo. Gdy zbliża się czas jego śmierci, lemury kopią mu grób. Mefistofeles oszukuje Fausta, mówiąc, iż spełniają one kolejny jego rozkaz mający pomóc ludności. Wtedy Faust myśli „trwaj chwilo, jesteś piękna!” i umiera. Zostaje jednak zabrany do nieba, gdzie już czeka na niego Małgorzata.

STRESZCZENIE:

Na początku utworu autor zwraca się do przeszłości i oznajmia, że jest mu ona bliższa niż teraźniejszość. Stwierdza, że to co odeszło, kiedyś wróci.

Następnie jesteśmy świadkami rozmowy wstępnej, która odbywa się w teatrze pomiędzy Dyrektorem, Poetą i Wesołkiem. Dyrektor pyta, czy powie mu się w Niemczech jako dyrektorowi teatru. Martwi się też czy sztuka wyższa znajdzie zrozumienie u ludzi prostych. Sztukę wyższą reprezentował Poeta, którego gra miała ściągnąć widzów do teatru. Sztukę niską, ludyczną reprezentuje Wesołek.

Następnie przenosimy się do Nieba, gdzie w spotkaniu uczestniczą: Pan, Zastępy niebieskie, Archaniołowie: Rafał, Gabriel i Michał oraz Mefistofeles.

Mefistofeles stwierdza, że kondycja dusz ludzkich jest bardzo słaba. Bóg pyta go czy zna on doktora Henryka Fausta, jego sługę. Zakładają się o jego duszę.

MEFISTOFELLES

O zakład idę — utracisz go, Panie!

daj zezwolenie, a ja go w otchłanie

zawiodę zgrabnie i niespostrzeżenie.

PAN

Dopóki żyje na ziemi, wódz go na pokuszenie —

z błędem jest ożenione wszelkie człowiecze dążenie.

Faust był lekarzem i mędrcelem. Całe życie zgłębiał naukę i chciał poznać istotę rzeczy lecz mu się to nie udało. Towarzyszyło mu poczucie niespełnienia, gdyż nie odkrył sensu istnienia, a na jego odnalezienie poświęcił całe życie osobiste. Teraz nie miał nic. Zmarnował życie. Chciał się zabić przez wypicie trucizny, lecz zmienił zdanie, gdy usłyszał dzwony zwiastujące zmartwychwstanie - była noc z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę.

Doktor wraz ze swym asystentem Wagnerem wyszedł przed miejską bramę, aby świętować z zebranymi tam ludźmi noc zmartwychwstania. Jeden z chłopów wspominał jak niegdyś Faust ze swym ojcem leczyli chorych podczas epidemii dżumy. Mężczyzna był wdzięczny lekarzowi, lecz Faust uważał, że za powrót do zdrowia należy być wdzięcznym Bogu a nie lekarzowi, gdyż jego ojciec stosował różnego rodzaju mikstury, które częściej zabijały chorych niż leczyły. Faust uważał, że ludzie przeżyli nie dzięki zabiegom lekarzy a z łaski Boga. Następnie Faust z Wagnerem zauważyli na ulicy czarnego pudła, którego postanowili zabrać do domu.

Gdy Faust powrócił do swej izby, zabrał się za tłumaczenie Biblii. Nie podobało mu się brzmienie pierwszych słów ewangelii św. Jana: “Na początku było słowo” i próbował znaleźć synonimy dla “słowa”. W pracy przeszkadzał mu szczekający pies, więc doktor użył zaklęcia, aby go uciszyć.

Pies jednak zniknął a pojawił się Mefistofeles pod postacią wędrowca. Tajemniczy przybył nie chciał wyjawić swego imienia. Powiedział jednak:

MEFISTOFELLES

Ja jestem częścią owej siły, której władza

pragnie zło zawsze czynić, a dobro sprowadza.

Przedstawił się jako duch z piekieł, który posiadał nieograniczoną władzę. Po krótkiej rozmowie z Faustem, szatan chciał odejść, lecz nie mógł, gdyż przy drzwiach wisiał pentagram. Doktor cieszył się z takiego obrotu sytuacji, gdyż chciał się od niego czegoś dowiedzieć.

FAUST

Toć zostań jeszcze, z wielką przyjemnością

zabawię się dziś plotką lub nowością.

Mefisto chętnie zaferował, że pokaże mu różne diabelskie sztuczki. Po jakimś czasie nastąpiła kluczowa scena, w której Faust zaprzedał duszę diabłu. Mefisto zaferował mu młodość, nieograniczone podróże w czasie i przestrzeni, zaspokojenie potrzeb cielesnych i wszelkich innych zachcianek. Faust i Mefisto podpisali cyrograf.

FAUST

Ręka w rękę!

Jeśli przed jaką złudą myślą moje klękną

i powiedzą: trwaj chwilo! chwilo, jesteś piękna!

wtedy twój będę i weź mnie w niewolę

na jakąkolwiek, najstrasliwszą dolę:

Niech mojej śmierci wybije godzina,

zegar niech stanie, wskazówki opadną,

a ja i moja wina

pójdziemy na dno!

Faust wyruszył z Mefistem w podróż. Znaleźli się na imprezie w piwnicy Auerbacha w Lipsku. Pijani uczestnicy śpiewają piosenki. Mefisto pokazał na czym polega prawdziwa zabawa i życie, lecz knajpiana atmosfera i towarzystwo nie zrobiły dobrego wrażenia na Fauście.

Mefisto i pewna wiedźma przy pomocy czarów i eliksiru odmłodzili Fausta. Następnie ruszyli dalej. Na

ulicy Faust spotkał Małgorzatę - piękną czternastoletnią dziewczynę. Oznajmił szatanowi, że chce ją mieć. Ten odparł, że będzie to bardzo trudne zadanie, gdyż była to dziewczyna bardzo dobra i cnotliwa.

Faust wraz Mefistem pojawił się w pokoju ubogiej dziewczyny i zostawił w jej skrzyni drogą biżuterię. Małgorzata była zachwycona prezentem. Później jednak matka dziewczyny namówiła ją, żeby oddała klejnoty na rzecz Kościoła. Faust postanowił dać jej kolejny, znacznie większy prezent. TUTAJ

Dziewczyna po raz kolejny znalazła w swej skrzyni klejnoty od Fausta. Tym razem za radą Marty, swej sąsiadki, nie powiedziała o tym matce. Dziewczyna zaczęła chodzić na spacer z Faustem. Podczas jednego z nich doktor wyznał dziewczynie miłość.

Pobożna dziewczyna również darzyła Fausta uczuciem. Wypytywała go o jego stosunek do wiary, gdyż sama była gorliwie wierząca. Doktor jednak sprytnie wymigiwał się od jednoznacznej odpowiedzi. Małgorzata niepokoiła się o swą przyszłość z Faustem. Nie przepadała też za jego towarzyszem Mefistem. Żle czuła się w jego towarzystwie. Sama jednak nie była świadoma, iż towarzysz jej ukochanego to szatan.

Pewnego razu Małgorzata oznajmiła, że nie przybędzie na schadzkę, gdyż śpi z matką, która ma płytki sen. Faust wręczył jej miksturę, która miała sprawić, że jej matka będzie spać twardym snem. Mikstura zamiast uspić, zabiła kobietę. Jakby tego było mało, Małgorzata zaszła w ciążę z Faustem.

Brat Małgorzaty, Walenty, był żołnierzem. Dowiedziawszy się o śmierci matki postanowił pojedynkować się z Faustem. Doktor zabija Walentego dzięki zaklęciu rzuconemu przez Mefista. Młodzieniec umierając zlorzeczył siostrze i przepowiedział jej los prostytutki.

Faust i Mefisto uciekli w stronę Łysej Góry, gdzie miał

odbyć się sabat czarownic. Na szczycie góry miało miejsce przedstawienie teatralne, w którym aktorami byli bohaterowie utworów Szekspira: "Snu nocy letniej" oraz "Burzy".

Tymczasem Małgorzata trafiła do więzienia. Dowiedziawszy się tym Faust odgrażał się diabłu i zażądał jej uwolnienia. Doktor dostał się do więzienia i próbował wyciągnąć stamtąd Małgorzatę, lecz ta już zwiariowała i nie poznawała ukochanego. Powiedziała, że z rozpaczki utopiła ich dziecko w stawie. Okazała jednak skrucę przed Bogiem, gdyż czuła się potępiona. Gdy zobaczyła Mefista, wyrzekła się miłości do Fausta. Szatan powiedział, że będzie potępiona, lecz nagle słychać było głos z góry, który oznajmił: "Sercem zbawiona". Henryk oddala się z Mefistem. Na tym kończy się pierwsza część dramatu, która nie wyjawia, jak zakończy się zakład między Bogiem a Mefistofeilesem.

CZAS I MIEJSCE AKCJI:

W pierwszej części utworu Faust wędruje przez różne miejsca świata (widzimy go na przykład w karczmie Auerbacha w Lipsku, w Górach Harcu, gdzie spotykały się istoty piekielne), zarówno realne, jak i fantastyczne. W części drugiej dzieła wydarzenia obejmują aż 3000 lat. Zaczynają się na dworze cesarza w średniowiecznych Niemczech, następnie akcja przenosi się w świat antycznych mitów, takich krain, by zakończyć się ponownie w Rzeszy. Sama konstrukcja fantastycznej akcji wyklucza precyzyjne umiejscowienie jej w czasie i przestrzeni, zresztą nie są to elementy w utworze najważniejsze. Ma on wymiar uniwersalny, nie jest dramatem realistycznym, nie odwołuje się do konkretnych sytuacji społecznych, politycznych - takie związki były cechą wielkich polskich dramatów romantycznych.

PROBLEMATYKA

Zasadniczym tematem Fausta jest niemające kresu zmaganie się człowieka-geniusza (wybitnej jednostki) ze "skończonością", ludzkimi

ograniczeniami. Ów człowiek zdobywa coraz większą wiedzę, staje się coraz mądrzejszy i podczas tego "wznoszenia się ducha" coraz silniej odczuwa ludzką nieudolność. Stąd niekończąca się huśtawka nastrojów tytułowego bohatera: od euforii do przynęgnięcia.

Życie Fausta określa z jednej strony idealizm, z drugiej zaś ograniczone możliwości śmiertelnika, człowieka poddanego prawom natury, biologii. Mefistofeles przeprowadził go przez różne aspekty, doświadczenia ludzkiego życia, wydarzenia historyczne, zjawiska kultury. Nie zapomniał, w Nocy Walpurgii przedstawił potęgę świata diabelskiego, siłę piekielnych mocy. Faust odwiedził nawet krainę Matek, bogiń, które istniały już przed Bogiem, żyły w mitycznym świecie odwiecznych archetypów. Ta podróż radykalnie go odmieniła, zwróciła uwagę uczonego na nowe wartości. Niekiedy uważa się, że Faust to reprezentant całej ludzkości, który sprawdza się w różnych rolach, szuka w nich samorealizacji i niezmiennie przynosi mu to tylko rozczarowanie. Zwykle się wyróżniać cztery tragedie, jakie przede wszystkim stały się udziałem bohatera tego dramatu:

- uczonego (człowiek nie może do końca poznać świata, każdej jednostce zostały narzucone, pomimo jej wysiłków, granice poznania),

- kochanka (Faust poprzez swój egoizm, egoistyczną miłość doprowadza do tragedii, śmierci Małgorzaty),

- artysty (polegającą na samotności będącej ceną za możliwość doświadczania ulotnych wlotów ducha - twórczych aktów),

- władcy (działając dla dobra ogółu, musi doprowadzać i do nieszczęść, takie bowiem są nieubłagane prawa ekonomiczne, społeczne, które uniemożliwiają w pełni racjonalne sprawowanie władzy).

Bóg z Fausta to Bóg doby oświecenia, przyrody i geniuszu, wierzący bezgranicznie w człowieka.

To zarazem panteistyczna wizja świata, doskonale widoczna w konfrontacji Fausta z Duchem Ziemi (jest on dla bohatera nowym Bogiem).

Problematyka utworu zawiera się w wyżej przedstawionej drodze życiowej Fausta, w jego iluzjach i zmaganiu się z ziemskimi ograniczeniami. Jesteśmy świadkami stopniowego doskonalenia się człowieka, którego wiara w siebie jest następstwem przekonania o przyrodzonej wartości Człowieka. Całość dzieła kończy wspaniała wizja przyszłości.

Z losów Fausta wynika też jasne przesłanie moralne: bohater zostaje zbawiony, gdyż będąc skazany na klęskę nie poddaje się, nie rezygnuje z walki o najwyższe wartości. Łatwo identyfikować się z takim bohaterem literackim - zarówno w momentach uniesienia, jak i rozpaczki.

CHARAKTERYSTYKA FAUSTA

"Faust. Żył w latach 1480 – 1540. Był czarodziejem i alchemikiem. Wstawił się wywołaniem ducha Heleny Trojańskiej, zostawił po sobie wspomnienie oszusta (nabierał ludzi na pieniądze) i bezbożnika oraz przekonanie, że przy jego śmierci pojawił się diabeł, zabrał jego duszę i zostawił smolisty ślad."

Stary mędrzec, wielki uczony, który posiadał praktycznie całą (niewielką, jak sam uznał) dostępną człowiekowi wiedzę. Rozczarowany nauką, jej nazbyt ograniczonymi możliwościami, przekonany o bezwartościowości studiów, żyjąc w poczuciu pustki jedyną nadzieję pokłada jeszcze w czarnej magii.

Faust Goethego jest buntującym się geniuszem (człowiekiem o błyskotliwym umyśle, wielkim intelekcie oraz podobnej wrażliwości), ma w sobie zarówno coś z Prometeusza, jak i Wertera. Dęczy go niemożliwe do przezwyciężenia poczucie ograniczonego swych władz duchowych, umysłowych, nie jest człowiekiem oświecenia, wiedza naukowa nie przynosi mu ukontentowania. Im więcej gromadzi wiedzy, tym silniej

odczuwa jej ograniczoność, chce funkcjonować w nieskończoności, a jest tylko jednym z wielu śmiertelników. W tej postaci wyraziście przejawia się tragiczny konflikt pomiędzy „boskością” człowieka wyższego od innych stworzeń a ograniczonością jego możliwości, egzystencji. Faust osiąga granice poznania, dalej jako człowiek nie może postąpić. Nie może i nie chce się z tym pogodzić, zamierza popełnić samobójstwo. Jednak wola życia mimo wszystko okazuje się silniejsza (Werterowi jej zabrakło) od rozczarowania.

Powołany do życia przez Goethego bohater przechodzi coraz wyższe stadia wewnętrznego, duchowego rozwoju. W końcu osiąga najwyższe piękno, czyli głęboki humanizm. Wcześniej był zdecydowanym pesymistą, uważał, że nawet Mefistofeles nie zdoła spełnić jego bardzo wysokich oczekiwań: osiągnięcia wewnętrznego zadowolenia, duchowego ładu, pogodzenia z życiem, pełnej harmonii. Sądzi też, że wielka podróż po świecie w towarzystwie diabła potwierdzi jego sceptycyzm, ale zachowuje również odrobinę nadziei, iż będzie inaczej. Wciąż pozostaje we władaniu destruktywnego demona niepokoju, nic co ziemskie, skończone nie daje mu satysfakcji.

Z zewnętrznych doświadczeń życiowych Faust wyciąga zdecydowanie negatywne, pesymistyczne wnioski, natomiast jego wewnętrzny rozwój prowadzi (choć nie jest to droga prosta) do afirmacji, akceptacji życia.

Prawdziwym wstrząsem dla Fausta była śmierć niewinnej, naiwnej Małgorzaty. Za jej sprawą wyzwolił się spod wpływu Mefistofelesa, zrozumiał, że powołaniem człowieka nie jest tylko realizacja egoistycznych celów, poszukiwanie wyłącznie własnego szczęścia. W drugiej części utworu żądza życia przekształca się w potrzebę czynu. Faust podejmuje walkę ze światem, chce go przeobrażać, zmieniać. Swe postępowanie dostrzega w pracy dla dobra ogółu. Właśnie w niej odnajduje szczęście, radość życia

czepie z tworzenia, działalności dla społeczeństwa, dla przyszłych pokoleń. Taka misja zapewni mu ziemską nieśmiertelność. Zarazem ślepotą uwalnia go od ludzkiej małostkowości, pozwala pogodzić się ze światem, pojednać z nim:

Pragnę zobaczyć trud rzeszy ruchliwej!

Na wolnej ziemi mieszkać z ludem wolnym!

I wtedy mógłbym rzec: trwaj chwilo,

O chwilo, jesteś piękną!

Czyni dni moich czas przesilą,

U wrót wieczności klękną.

W przecuciu szczęścia, w radosnym zachwycie,

Stanąłem oto już na życia szczycie!

Faust staje się coraz silniejszy zmagając się z życiem, iluzjami, dochodzi do przezwyciężenia skończoności, osiąga szczęście. Jego celem nie jest zbawienie wieczne, ale spełnienie życia doczesnego (tu i teraz), Faust podąża od rozpaczki do pełnej afirmacji ludzkiego losu.

Znanym utworem poświęconym temu bohaterowi jest również Tragiczna historia doktora Fausta Ch. Marlowe'a. W dziele angielskiego pisarza Faust pragnie wiedzy ponieważ uznaje ją za narzędzie władzy. Podpisuje cyrograf z Mefistofeilesem, diabeł przez 24 lata ma wypełniać jego rozkazy. Podróżuje po świecie (między innymi też został kochankiem Heleny, przekonał się o marności ziemskich rozkoszy), co pewien czas dręczą go wyrzuty sumienia, pragnie poprawy, ale sam Lucyfer przywołuje go do porządku. Przed spodziewaną śmiercią przejmująco błaga o miłosierdzie, wyrzeka się potęgi, wiedzy, jednak umiera potępiony. Bohater Goethego jest inny: przede wszystkim nie uległ narzucanemu złudzeniu, że ziemski świat marność może zaspokoić potrzeby jego ducha.

CHARAKTERYSTYKA MEFISTOFELESA

Nazywany przez Boga "frantem", duch wiecznej przekory - jestem duch, który mówi nie. Pojawia się w utworze w różnych postaciach. Początkowo jest czarnym psem, którego dzięki magicznym zaklęciom Faust zmusza do przyjęcia ludzkich kształtów (staje się wędrownym scholarem). Wraca do pracowni alchemika już w całej okazałości: w jedwabnym płaszczu, czerwono-złotym stroju, z kogucimi piórami na czapce, przy szpadzie. Na mocy zawartego układu, odmładza alchemika, prowadzi przez świat. Jego sugestie, podszeptu sprowadzają na Fausta same nieszczęścia. Mefistofeles bezustannie tak ingeruje w czyste, nawet szlachetne intencje czarnoksiężnika, by przynosiły one wyłącznie cierpienie, zło, ludzkie krzywdy. Natomiast każdą piękną ideę sprowadza do poziomu tego, co niskie, płasko materialne, zaledwie zmysłowe, nie duchowe, podniosłe. Po śmierci Małgorzaty Faust wyzwała się od wpływu Mefistofeles. Odtąd diabeł nie będzie mu niczego skutecznie sugerował, proponował, a jedynie wykonywał polecenia niemieckiego uczonego.

Mefistofeles z utworu Goethego dobrze rozumie nędzę ludzkiego położenia, jest znacznie bliższy rzeczywistości niż sam Faust pogrążony z złudnych nadziejach na realizację szczytnych ideałów. Mefistofeles to prawdziwy znawca życia, ludzkiej natury, pragmatyczny przedstawiciel racjonalizmu. Doskonale rozumie ludzkie słabości i może właśnie dlatego pozostaje sceptyczny, nie podziela entuzjazmu Fausta. Bezlitośnie szydzi z ludzkich urojeń, jest w dramacie "sługą nicości". W analizowanym utworze z jednej strony mamy znudzonego, zrezygnowanego Mefistofeles, którego cynizmem odgrywa destruktywną rolę, natomiast z drugiej pełnego zapału Fausta. Kontrpartner tytułowego bohatera przyspiesza jego duchowy rozwój poprzez stałą negację.

Mefistofeles Goethego to postać złożona (tak mówi o sobie: Jam częścią tej siły, która wiecznie zła pragnąc, wiecznie czyni dobro), duch zła, ktoś mądry (choć w gruncie rzeczy nie rozumie kosmicznego porządku świata, ładu stworzonego przez Boga), doświadczony, zatem i bardzo niebezpieczny jako przedstawiciel piekieł (nie zaś rogaty bies z ludowych opowieści). Tym bardziej, że dysponuje wielką mocą magiczną spełniania ludzkich życzeń. Mimo to, ostatecznie przegrywa zakład z Bogiem o duszę Fausta. Podobnie złożona jest rola Mefistofeles w samym dramacie, zmienia się w poszczególnych scenach. Symbolizuje przede wszystkim zło, siły rozpadu, niskie żądze, instynkty Fausta.

Niekiedy interpretuje się postać Mefistofeles jako dramatyczne upostaciowienie negatywnych emocji, uczuć, myśli Fausta, uważa go za ducha negacji tkwiącego w samym tytułowym bohaterze.

Jego postacią inspirowali się twórcy każdej epoki, nie tylko w literaturze, ale i w malarstwie, rzeźbie, filmie, muzyce. Romantyzm stworzył pewną wizję Mefistofeles, znalazła ona odbicie w innym dziele, acz nie tak popularnym jak „Faust” Goethego, mianowicie w „Demonie” Michała Lermontowa. W kolejnych epokach powstał jeszcze „Diabeł kulawy” Alain Rene Lesage’a, „Doktor Faustus” Tomasza Manna oraz jedna z najwybitniejszych powieści dwudziestego wieku – „Mistrz i Małgorzata” Michała Bułhakowa.

CHARAKTERYSTYKA MAŁGORZATY:

O ile Faust i Mefistofeles to postaci zniuansowane i niejednoznaczne, o tyle Małgorzata jawi się jako stosunkowo prosta dziewczyna, w momencie wkroczenia do akcji czternastoletnia. Określona została przez pochodzenie – jest z niższego stanu względem Fausta, reprezentuje ludową mądrość i intuicyjność – bardzo charakterystyczną dla romantycznego

myślenia. Intuicja właśnie, przecucie ostrzeże ją przed Mefistofeilesem jako panem zła.

Małgosia z racji wieku i wykształcenia (można wnosić, że została wychowana przez matkę w domu, stąd zamiłowanie do pracy przy kołowrotku) wyposażona jest w czułe serce skłonne do uniesień i namiętności, czemu prędko się oddaje, płacąc za to słoną cenę (zachodzi w ciążę z Faustem, po porodzie topi dziecko, sama popada w szaleństwo i zostaje osadzona w więzieniu).

O prostocie i skromności bytu świadczy jej zachwyt nad klejnotami, jakie dostaje od Fausta. Jednakże nie jest głupia – to naiwność i uczucie sprowadzają ją na manowce. Niemniej jej postać to pochwała intuicji i siły uczucia. Za podążanie ścieżką miłości zostanie pod koniec części pierwszej dramatu zbawiona. Jej postać stała się inspiracją dla Bułhakowa i jego Małgorzaty z „Mistrza i Małgorzaty”.

GLÓWNE WĄTKI DRAMATU:

Droga Fausta do wiedzy – Faust przez całe swoje życie studiował wiele dziedzin nauki. W ten sposób posiadał ogromną wiedzę, tytuł doktora i szacunek ludzi. Dla mędrca nie znaczy to jednak zbyt wiele. Pragnie poznać to, co ukryte jest przed okiem zwykłego śmiertelnika. Skłania się ku czarnej magii, chce wezwać na pomoc duchy które umożliwiłyby mu przekroczenie granic nauki. Próba przywołania Ducha ziemi kończy się niefortunnie – mędrzec jest przerażony widokiem zjawy, która znika. Rozgoryczony Faust postanawia popełnić samobójstwo, lecz ostatecznie zwycięża w nim chęć życia. W końcu dochodzi do wniosku, że nie chce już zdobywać wiedzy, lecz pragnie przeżyć wszystkie rozkosze świata, których doświadczają ludzie. Umożliwia mu to pakt, który zawarł z diabłem.

Zakład między Bogiem a Mefistofeilesem o duszę Fausta – Bóg jest przekonany, że Faust, jako człowiek, który wie, co jest prawe, nie ulegnie podszeptom diabła. Mefistofeles uważa, że z

łatwością zwiedzie mędrca, który marzy o najśodszych w ziemi rozkoszach. Stwórca zgadza się wystawić na próbę swego sługę, ponieważ dopóki Faust żyje i dąży do zaspokojenia swoich pragnień, może błędzić. Ostatecznie diabeł przegrywa zakład z Bogiem. Faust zyskuje zbawienie, ponieważ nigdy nie zrezygnował ze swoich pragnień i zawsze dążył do poznania sensu własnego życia.

Poszukiwania sensu życia przez Fausta – początkowo Faust sens życia widział w nauce i wiedzy, którą zdobywał przez całe swoje życie. Z czasem odkrył, że widza już mu nie wystarcza, ponieważ ma ograniczone możliwości. W jego sercu zrodziło się pragnienie poznania tego, co jest niedostępne dla zwykłego śmiertelnika. Zwiedziony przez Mefistofeles pragnie poznać rozkosze i radości życia. Nie odnajduje satysfakcji w zabawie i ucztach. Nie zaznaje pełni szczęścia w miłości – kierowany egoistycznymi pobudkami żąda od diabła, aby umożliwił mu zdobycie miłości niewinnej dziewczyny. Uwodzi Małgorzatę i doprowadza do nieszczęścia – dziewczyna pośrednio przyczynia się do śmierci matki, której podaje środek nasenny, podarowany jej przez Fausta oraz śmierci brata, który ginie z rąk Fausta, kiedy staje w obronie godności siostry. Z przelotnego związku Fausta i Małgorzaty rodzi się dziecko, które dziewczyna zabija w obawie przed hańbą. Traci zmysły i zostaje uwieczniona. Zrozpaczony Faust pragnie ją ocalić, lecz Małgorzata wybiera karę, którą musi ponieść za grzechy. Śmierć dziewczyny jest głębokim wstrząsem dla mędrca. Uwalnia się on spod wpływu diabła i stopniowo zaczyna rozumieć, że sensem życia człowieka nie jest zaspokajanie własnych pragnień i żądz, lecz praca na rzecz innych ludzi. Faust pragnie stworzyć idealne państwo, w którym żyliby szczęśliwi ludzie. W chwili, kiedy jego pragnienia wiążą się z działaniem, mającym uszczęśliwić innych, doznaje pełni szczęścia.

Miłość Fausta i Małgorzaty – miłość Małgorzaty i Fausta jest miłością tragiczną. Zafascynowany urodą dziewczyny Faust pragnie zdobyć jej uczucia. Jest przekonany, że bezgranicznie kocha Małgorzatę, lecz jego uczucia wynikają przede wszystkim z pożądania i namiętności. Małgorzata, niewinna, prosta i naiwna, ulega urokowi męzczyzny, który według niej pochodzi z wielkiego świata. Zakochana spełnia każde jego żądanie – usypia matkę by Faust mógł odwiedzić ją w pokoju. Jej nierozważne działania przyczyniają się do śmierci matki i brata. Porzucona dziewczyna rodzi dziecko Fausta i zabija je w obawie przed hańbą. Za morderstwo zostaje skazana na śmierć, lecz z pokorą przyjmuje karę za swoje grzechy i nie chce uciec z ukochanym. Po śmierci zostaje zbawiona i jako Pokutnica wstawia się za duszą Fausta przed Matką Boską.

Miłość Fausta i Heleny – Faust zakochuje się w Helenie Trojańskiej, najpiękniejszej kobiecie świata. Sprowadza ją z krainy umarłych na żądanie cesarza i dopiero wówczas uświadamia sobie, że przed laty, w chacie czarownicy, widział odbicie kobiety w magicznym zwierciadle. Dzięki mocy Mefistofeles przynosi się do antycznej Sparty i sprawia, że Helena zostaje jego małżonką. Spędzają wspólnie wiele lat, odizolowani od świata, w arkadyjskiej krainie. Mają syna, Euforiona. W chwili śmierci Euforiona, umiera również Helena, która była jedynie iluzją i mogła mieć ludzki kształt dopóty, dopóki łączyła ją z życiem więź miłości do syna.

FAUST JAKO BOHATER ROMANTYCZNY

Faust, główny bohater dramatu Johanna Wolfgang Goethego, łączy w sobie wiele cech charakterystycznych dla późniejszych bohaterów romantycznych. Przede wszystkim jest wielką indywidualnością i wybitną jednostką. W ciągu długiego życia posiadał ogromną wiedzę, dążył do przekroczenia granic nauki i poznania tego, co jest nieosiągalne dla zwykłego śmiertelnika. W

poszukiwaniu prawdy zaczyna praktykować czarną magię i godzi się podpisać pakt z diabłem, a ceną za spełnienie jego pragnień staje się dusza mężczyzny. Podobnie jak bohaterowie romantyczni przechodzi wewnętrzną metamorfozę. Początkowo jest człowiekiem, który skupia się wyłącznie na zaspokajaniu własnych, egoistycznych potrzeb. Zafascynowany urodą Małgorzaty pragnie zdobyć niewinną i dobrą dziewczynę. Dzięki diabelskiemu sztuczkom uwodzi ją i rozkochuje w sobie, mając się przyczynę jej tragedii. Śmierć Małgorzaty jest dla Fausta ogromnym wstrząsem. Uwalnia się spod destrukcyjnego wpływu Mefistofelesa i od tej pory rola diabła zostaje ograniczona do wypełniania rozkazów mędrca. Faust podczas swej wędrówki w czasie i przestrzeni doświadcza sławy i szczęśliwej miłości. W końcu uświadamia sobie, że sens ludzkiego życia nie może ograniczać się wyłącznie do własnych potrzeb. Mężczyzna zaczyna działać na rzecz ludzkości, pragnie szczęścia wszystkich ludzi. Z takiego przekonania rodzi się idea stworzenia idealnego państwa, w którym będą żyli naprawdę szczęśliwi ludzie. Bohater osiąga pełnię szczęścia, kiedy zaczyna robić coś dla innych ludzi.

Faust jest człowiekiem wewnątrznie rozdartym i wrażliwym, co również upodabnia go do bohaterów romantycznych. Nieustannie odczuwa niedosyt – wiedza, którą posiadał, jest dla niego niewystarczająca, nie zaznał w życiu radości, szacunek mieszkańców miasteczka jest dla niego czymś ironicznym, nie dorobił się żadnego majątku. Poddaje analizie każdy swój czyn i ma wyrzuty sumienia, kiedy jego pochopne decyzje stają się przyczyną nieszczęść innych ludzi. Cierpi po stracie Małgorzaty, obwinia się za jej śmierć i za śmierć staruszków, Filemona i Baucis. Jest także człowiekiem, który buntuje się przeciwko Bogu i ustanowionym przez niego prawom. Uważa się za istotę równą Stwórcy, pragnie przekroczyć ustalone przez Niego granice nauki. Przestaje ufać temu, co jest możliwe do zbadania i zaczyna interesować się

siłami nadprzyrodzonymi i czarną magią. Podobnie jak bohaterowie romantyczni Faust jest rozczarowany światem, w którym przyszło mu żyć.

Elementem charakterystycznym dla biografii bohaterów romantycznych jest próba samobójstwa. Faust w pewnym momencie staje na rozdrożu – zdobyta wiedza jest dla niego niewystarczająca, a próby wywołania duchów, które miały umożliwić mu wejście w wyższą sferę poznania, kończą się niepowodzeniem. Rozgoryczony mędrzec przygotowuje truciznę i zamierza popełnić samobójstwo. Przed ostatecznym krokiem powstrzymują go dźwięki wielkanocnych dzwonów, które przywołują w jego pamięci wspomnienia z młodości i wywołują chęć życia.

Wszystkie te cechy przybliżają Fausta do bohaterów, których ukształtowała literatura romantyczna. W jego charakterze można jednak odnaleźć cechy, które odróżniają go od bohaterów romantycznych. Faust nie jest, tak jak oni, człowiekiem młodym i niedoświadczonym. W chwili rozpoczęcia akcji dramatu jest starcem w podeszłym wieku, który posiadał ogromną wiedzę i doświadczenie, ma za sobą lata studiów i pracy naukowej, osiągnął tytuł doktora i jest cenionym wykładowcą. Później niż bohaterowie romantyczni przeżywa wielką, nieszczęśliwą miłość – co prawda fizycznie zostaje odmłodzony dzięki zaklęciom czarownicy, lecz emocjonalnie jest starym człowiekiem.

Faust łączy w sobie cechy charakterystyczne dla bohaterów romantycznych i oświeceniowych. Jest człowiekiem doby oświecenia, wykształconym i dążącym do dalszego zdobywania wiedzy, lecz w pewnym momencie przestaje ufać „mędrca szkiełku i oku” i zwraca się ku innym sferom poznania.

SYMBOLE W FAUSCIE:

Johann Wolfgang Goethe w Fauście wykorzystał szereg

symboli biblijnych i antycznych, których znajomość umożliwiała właściwe zrozumienie i interpretację utworu.

Nawiązania do Biblii:

·Przemocą ciśnie się ku ciasnym wrotom (w. 52, Prolog w teatrze) – słowa zaczerpnięte z Ewangelii świętego Mateusza, 7, 13: „Wchodźcie przez ciasną bramę; albowiem szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie na zatracenie, i wielu jest takich, którzy przez nią wchodziją”.

·Prolog w niebie – motyw przewodni zakładu diabła z Bogiem o duszę Fausta zaczerpnięty jest z Księgi Hioba (1, 6-12): „I stało się niekiedy dnia, gdy przyszedł synowie Boży, aby stanęli przed Panem, że też przyszedł i szatan między nich. Tedy Pan rzekł do szatana: - Skąd idziesz? I odpowiedział szatan Panu, i rzekł: - Okrążałem ziemię i przechadzałem się po niej. I rzekł Pan do szatana: - Przypatrzyles się słudze memu Hiobowi, że mu nie masz równego na ziemi? Mąż to doskonały i szczerzy, bojący się Boga i odstępujący od złego. I odpowiedział szatan Panu, i rzekł: - Izaż się Boga Hiob darmo boi? Azaż go ty nie ogroził i domu jego i wszystkiego, co ma wokóło zewsząd? Błogosławiłeś sprawom rąk jego i dobytek jego rozmnożył się po ziemi. Ale ściągnij tylko rękę twoją, a dotknij wszystkiego, co ma: obaczysz, jeżeli w oczy złorzeczyć nie będzie. Tedy rzekł Pan do szatana: - Oto wszystko, co ma, jest w ręce twojej, tylko nań nie ściągaj ręki twej. I odszedł szatan od oblicza Psrńskiego.”.

·Mój czcigodny praszczur! (w. 337) – myśl zaczerpnięta z Rdz 3, 14: „Tedy rzekł Pan Bóg do węża: - Iżes to uczynił, przekłętym będziesz nad wszystkie zwierzęta i nad wszystkie bestyje polne; na brzuchu twoim czołgać się będziesz, a proch żreć będziesz po wszystkie dni żywota twego.”

·Pieczęci siedmią (w. 579) – zwrot zaczerpnięty z Objawienia świętego Jana 5, 1: „I widziałem po prawej ręce siedzącego na stolicy księgi napisane, wewnątrz i

zewnątrz zapieczętowane siedmioma pieczęciami.”

·Wóz ognisty (w. 705) – obraz Eliasza Goethe wzorował na Biblii (2 Krl 2, 11): „I stało się, gdy oni przecie szli rozmawiając, oto wóz ognisty i konie ogniste rozłączyły obydwóch. I wstąpił Elias w wicherze do nieba.”

·Na początku było Słowo – cytata z Ewangelii świętego Jana (1, 1)

·Najazd dzikich mar (w. 1574) – Księga Hioba (7, 13-14): Gdybym rzekł: - Pocięsz mnie łoże moje i ulży mi narzekania mego pościel moja; tedy mnie straszysz przez sny i przez widzenia trwożysz mnie.”

·Eritis sicut Deus sciences bonum et malum (w. 2061) – cytata z Biblii (Rdz 3, 5): „Będziecie jako Bóg świadomi dobra i zła” – słowa te wypowiedział wąż w raju do Adama i Ewy.

·Kto się zwycięża, ten zawsze wygrywa (w. 2849) – słowa zaczerpnięte z Objawienia świętego Jana (21, 7): „Kto zwycięży, odziedziczy wszystko i będę mu Bogiem, a on mi będzie synem.”

·Lilith (w. 4133) – według podań żydowskich Lilith była pierwszą żoną Adama.

·Asmodeusz (w. 5393) – imię jednego z szatanów, pojawia się w Księdze Tobiasza.

·Żeś duchem z ducha mego (w. 5638) – parafraza słów z Rdz 2, 23: „kość z kości moich i ciało z ciała mego.”

·W tobie upodobał sobie (w. 5643) – słowa zaczerpnięte z Ewangelii świętego Łukasza (3, 22): „Tyś Syn mój miły, w tobie upodobałem siebie.”

·Magna peccatrix (w. 12029) – z facińskiego wielka grzesznica, w dramacie to uosobienie Marii Magdaleny

·Mulier Samaritana (w. 12037) – niewiasta z Samarii, która występuje w Ewangelii świętego Jana. Chrystus obiecał jej wodę wiecznego żywota.

Maria Aegyptiaca (w. 12045) – Maria Egipcjanka, która według legend chrześcijańskich pokutowała przez czterdzieści osiem lat na pustyni nad Jordanem.

Nawiązania do mitologii antycznej:

·Baubo (w. 3976) – postać pochodząca z mitologii greckiej. Baubo, aby pocieszyć rozpaczającą po stracie córki Demeter, odkryła się bezwstydnie, wywołując śmiech bogini. W dramacie Goethego jest symbolem bezwstydu.

·Meduza – postać z mitologii greckiej, którą zabił Perseusz. Każdy kto na nią spojrział zamieniał się w kamień.

·W letejskich rosie wód (w. 4643) – starogreckim świeciec Lete to nazwa rzeki, z której dusze zmarłych piły zapomnienie.

·Hor już wicher ruszył (w. 4680) – w mitologii greckiej Hory były boginiami godzin a także pór roku.

·Gracje – w mitologii greckiej były to boginie wdzięku.

·Parki – córki Zeusa i Temidy, prządki życia ludzkiego.

·Furie – boginie zemsty zrodzone z krwi Uranosa.

·Matki – prastare bóstwa, odpowiadające za byt i kształty.

·Chiron – centaur, odznaczający się poczuciem sprawiedliwości i mądrością, wychowawca wielu greckich bohaterów.

·Persefonia – Persefona, córka Zeusa i Demeter, królowa cieni i władczyni podziemia.

·Seismos – przydomek Posejdona, władcy mórz, który według mitologii greckiej wydzwignął z morza wyspę Delos.

·Forkijady – strażniczki Gordon, według mitologii greckiej posiadały tylko jeden ząb i jedno oko. Były uosobieniem starości i brzydoty.

·Nereusz – syn Gai, posiadał dar wróżenia i przybierania różnych postaci.

·Proteusz – jedno z bóstw morskich, wróżbita.

·Telchinowie – mityczni mieszkańcy wyspy Rodos, znakomici artyści i rzemieślnicy.

·Helena – córka Zeusa i Ledy, żona Menelaosa. Uprowadzona została przez Parysa, co stało się przyczyną wojny trojańskiej.